

# Budynek z usługami - nowa inwestycja ?

Data publikacji: 4.06.2012 16:30

Możliwe, że już niedługo w Cieszynie pojawi się kolejna inwestycja, a wraz z nią 16 mieszkań i usługa o funkcji handlowej...

□

**Mieszkańcy o planowanej inwestycji dowiedzieli się z pisma, które zawierało informację o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego z usługami.**

Informację potwierdza rzecznik prasowy cieszyńskiego ratusza. - **Rozpoczęło się postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia warunków zabudowy na wspomnianej nieruchomości. Burmistrz zgodnie z obowiązującymi przepisami poinformował o tym fakcie wszystkie zainteresowane strony, wśród których są także osoby sąsiadujące z w/w działką przy ul. Filasiewicza** - wyjaśnia Edyta Subocz rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Choć na razie śladów inwestycji przy ulicy Filasiewicza nie widać w planach jest wybudowanie budynku wielorodzinnego z 16 mieszkaniami, z usługą o funkcji handlowej o powierzchni sprzedaży 250 m<sup>2</sup> na parterze budynku. Powstać ma również garaż na 16 samochodów osobowych w przyziemiu pod budynkiem oraz 8 miejsc postojowych na terenie objętym wnioskiem. Powierzchnia zabudowy wnioskowanej inwestycji to 500 m<sup>2</sup> i 5 kondygnacji nadziemnych.

Co na to osoby sąsiadujące z działką na której planowana jest inwestycja? Jak nietrudno się domyślić zdania są podzielone. Jedni narzekają, inni w inwestycjach takich jak ta widzą szansę na zmiany.

- **Pamiętam czasy kiedy osiedle „tętniło” życiem. Tuż obok mojego bloku znajdował się sklep w którym można było kupić wiele potrzebnych rzeczy, od guzika, po materiały i ubrania. Tuż za nim była pralnia, kosmetyczka, fryzjerka, krawiec. Ulicę niżej znajdował się sklep elektryczny, a w nim wiadomo żarówki, odkurzacze, młynki...Na osiedlu była apteka, był też sklep zoologiczny... Dzisiaj niewiele z tego przetrwało, handel ogranicza się do sklepów spożywczych i mięsnych. Teraz po szpilkę czy guzik muszę autobusem jechać do miasta, a lat nie ubywa i jest mi coraz trudniej. Osiedle bez apteki? W miejscu, gdzie mieszka tyle osób powinno być niemal wszystko na wyciągnięcie ręki... Mam nadzieję, że to w końcu się zmieni i obok nas zaczną powstawać inwestycje, które ułatwia życie także nam, starszym ludziom** - mówi mieszkaniec ulicy Kamiennej.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk